Nr. 30. Poznań, dnia 23 lipca 1927. Rocznik 8.

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.
Ceny ogłoszeń i przedpłaty znajdują się na stronie ostatniej.
Telefon 2555 — Administracja i Redakcja: Poznań, Stary Rynek 4 — P. K. O. 202868

Galwanoplastyka.

Galwanoplastyka jest techniką, w której zapomocą stałego prądu elektrycznego otrzymamy drogą galwaniczną warstwę metalową, tj. plastyczne odtworzenie jakiegoś oryginału. Technikę tę wynalazł w r. 1838 prof. Jacobi w Dorpacie. Świat drukarski poznał rychło wysoką wartość techniczną procesu tego, umożliwiającego powielenie kliszy, form drukarskich lub t. p.

Powstały więc wówczas liczne warsztaty galwanoplastyczne, których prace poszukiwane były przez odlewaczy czcionek, drukarzy i introligatorów.

Galwano jest wiernem naśladownictwem drzeworytu, stalorytu, kliszy trawionej, autotypji lub t. p. Galwanoplastykę używa się również i do odtworzenia układu pism.

Dlaczego wytwarzamy galwano? Znaną jest rzeczą, że beznaganne galwano równowartościowe jest temuż oryginałowi. Z powodu tego poleca się odtworzenie z oryginału kilku galwanicznych kliszy, jeżeli np. w jednym czasie w kilku instytucjach (odlewacz, drukarz, introligator) jest zapotrzebowane. Drukujemy również z kliszy galwanicznych wielkie nakłady, ponieważ przez to drogocenne oryginały i układy drukarskie czcionkowe uchronić możemy przed zniszczeniem. Dalej przez użycie kliszy galwanicznych mamy możliwość drukowania wielkich nakładów nieraz w kilku drukarniach, jeżeli chodzi o terminowe wykończenie pracy; również i przy ilustrowaniu ogłoszeń w dziennikach lub czasopismach korzystnem jest używanie kliszy galwanicznych.

Z oryginalnych kliszy i płyt jak najmniej, lub w wyjątkowych razach, poleca się korzystać, ponieważ zachodzi tutaj obawa zniszczenia ich. Zniszczony oryginał z trudnością, albo wcale nie, da się uzupełnić, lecz kliszę galwaniczną z mniejszą trudnością otrzymamy.

Jest rzeczą zrozumiałą, że z oryginalną kliszą drukarz ostrożniej obchodzić się będzie, aniżeli z galwanem, potwierdzić on jednak może, że zapomocą galwana, pod każdym względem dobrze wykonanego, również osiągnie on nadzwyczaj dodatnie wyniki. Muszą one jednak pochodzić z pierwszorzędnych warsztatów pracy. Niewolno nam zamówić je w najtańszych warsztatach, lecz przeciwnie, w takich, które dają gwarancję najlepszego wykonania.

Jak powstaje galwano? Wstępnym warunkiem jest posiadanie oryginału kliszy lub t. p. Oryginał wpierw grafituje się, następnie odformuje czyli tłoczy zapomocą prasy hydraulicznej we warstwie wosku, nałożonej na płycie ołowianej. Warstwa ta jest mieszanką czystego wosku pszczelnego z łojem lub wenecjańską terpentyną i rozpylonego grafitu. Mieszankę tę na wstępie rozpuszcza się przez czas jednej godziny w specjalnym kociołku.

Dawniej używano zamiast wosku gutaperkę, również nie używano pras hydraulicznych, lecz pracę tę wykonano ręcznie, jak przy wybijaniu matryc tekturowych. Pracę tę z powodu większego rozwoju galwanoplastyki zarzucono.

Zamiast wosku używa się od mniejwięcej 20 lat celuloid, co świadczy również o dalszym, bardzo wielkim rozwoju galwanoplastyki. Nowość ta jest wielką dogodnością dla drukarza, jeżeli chodzi o odtłoczenie układu czcionkowego. Układy takie wogóle nie powinno się tłoczyć w wosku, ponieważ ten w łączności z grafitem formę silnie zabrudza. Grafit domiesza się do wosku dla tego, by warstwę tę zrobić przystępną dla prądu elektrycznego. Po odtłoczeniu w celuloidzie forma jest tak czysta, jak opuściła składalnię. Za celuloidem przemawia również to, że, przed użyciem rozgrzany, staje się miękkim, przez co ochraniamy formę, która tym sposobem mniej się niszczy, aniżeli w stereotypji, a obraz pisma lub t. p. w galwano wykazuje nadzwyczajną wyrazistość.

Dalszem udoskonaleniem w galwanoplastyce jest tłoczenie w bardzo miękkich płytach ołowianych, a więc zastępujących warstwę wosku lub płytę celuloidową. Chociaż tłoczona warstwa wosku wydaje nam się zupełnie równa i dobra, to jednak, obserwując ją przez lupę, wykazuje ona porowatość, co przedewszystkiem zauważyć można po odtłoczeniu oryginalnych autotypij z delikatnemi ich punktami siat-

kowemi. Miękkie płyty ołowiane, przeciwnie, są zupełnie gładko walcowane i podobne płytom cynkowym lub miedzianym. Punkty siatkowe w wytłoczonej matrycy ołowianej wykazują zupełnie oryginalny obraz kliszy we wszystkich jej detalach. Dowodzi to, że płyty ołowiane są dla pracy tej odpowiedniejsze, dają obraz tłoku wyrazistszy aniżeli matryce woskowe, a oryginał również nie ulega zniszczeniu, ponieważ tłoczy się w odpowiednio preparowanym, zupełnie miękkim ołowiu, dalej tłok wykonuje się tu nie odrazu, lecz częściowo w specjalnie zbudowanych prasach (Lamellen-Teildruckpresse).

Tłoczenie w ołowiu wykonuje się poczęści dla t. zw. form pasowych, tj. kliszy galwanicznych dla druku kilkubarwnego. Formy woskowe są dla prac tych nieodpowiednie, ponieważ wosk do tłoczenia musi być przedtem cokolwiek rozgrzany, a po zdjęciu z formy i umieszczeniu go w kąpieli elektrycznej, która jest chłodniejsza, ulega wpływom temperatury, co uniemożliwia następnie zgodność kilku form kolorowych. Inaczej z ołowiem, jest on złym łącznikiem ciepła, nie zmienia się podczas opracowania, ani też przez gorące kąpiele i daje wierną kopję oryginału, a tem samem odpowiedniejszy jest do odtworzenia kilkubarwnych kliszy galwanicznych.

Wróćmy do matrycy woskowej. Po odtłoczeniu odcinamy lub odtapiamy wszelkie jej wystające kończyny, następnie powierzchnię jej pokrywamy ostrożnie grafitem, co uskutecznia się ręcznie lub też maszyną, by matryca stała się dobrym łącznikiem prądu elektrycznego. Dalej strzepujemy z niej pozostałość grafitu. Jest ona teraz gotową do kąpieli galwanicznej. Otrzymuje ona w niej cienką warstwę miedzi nieraz w czasie 1½ do 1¾ godziny (dawniej w ciągu 24 godzin). Formę wosku zawiesza się w aparacie do anody (+), jej naprzeciw w paraleli zawiesza się płytkę miedzi do katody (—). Otrzymaną warstwę odłączamy od formy woskowej zapomocą gorącej wody, dalej podlewa się ją ołowiem. Następuje opracowanie podlanej płyty przez obcinanie, zrównanie powierzchni drukowej, sheblowanie tylnej strony na odpowiednią grubość płyty i przymocowanie na drzewie. Wszelkie te prace wykonują w dzisiejszych czasach już maszyny, których udoskonalenie doprowadzono tak dalece, że wytwory ich przewyższają pracę rąk ludzkich. Ukończone galwano porównuje się jeszcze z oryginałem, korygując ewentualne braki. *Gr.*

Z ruchu drukarskiego w Krakowie.

W niedzielę dnia 3 lipca br. o godz. 11 przed poł. w Krakowie w lokalu Tow. Szkoły Ludowej przy ul. Jagiellońskiej 11, odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Drukarzy, Litografów i Chemigrafów w Krakowie, z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania, 2) Sprawozdanie z czynności Zarządu, 3) Sprawozdanie ze Szkoły Zawodowej, 4) Zamknięcie rachunkowe, 5) Budżet i sprawy finansowe, 6) Wniosek komisji kontrolnej o udzielenie absolutorjum, 7) Wnioski członków.

W obecności pp. Anczyca (sen.), Bierowskiego Borkowicza, Brachowicza, Ferka, Fischera, Fruehsa, Golonkowskiego, Hochwalda, Korczyńskiego, Madejskiego, Mermelsteina, Pruszyńskiego, Telza, Zielińskiego, Kuśnierza z Białej delegata z prowincji, oraz p. Topińskiego delegata „Ogniska", zagaił zebranie przewodniczący p. Madejski, witając p. Kuśnierza z Białej jako delegata z prowincji oraz p. Topińskiego jako delegata „Ogniska", wyrażając mu równocześnie ubolewanie z powodu nietaktu, jakiego dopuszczono

Renesans w oprawie książki.

(Ciąg dalszy z nr. 29-go).

Największym niemieckim protektorem książki był w 16 w. książę saski August, panujący od roku 1553—86. W swoim zamku w miejscowości Annaberg zebrał on pokaźną na owe czasy bibljotekę, obejmującą około 2500 tomów, której oprawom wielką poświęcał uwagę. Zapoznawszy się w Augsburgu z oprawami wykonanemi na modłę francuską, sprowadził do rezydencji swej introligatora augsburgskiego Jakóba Krausego, który pod protektoratem swego panującego stworzył oprawy pod względem artystycznym na ów wiek w Niemczech jedyne i niedoścignione. J. Krause zaangażowany został na dwór, po dłuższych sprzeciwach miejscowego cechu introligatorskiego, na stałą roczną pensję 457 florenów, zaco zobowiązał się utrzymać pomocnika, dostarczać do opraw wszelkich materjałów i oprawić nietylko bibljotekę księcia lecz i księgi kancelaryjne. Pomocnikiem Krausego był Kasper Meuser. Krause umarł w roku 1585. Urząd nadwornego introligatora objął po nim Meuser. Materjały i narzędzia introligatorskie Krausego nabyte zostały po jego śmierci przez księcia i oddane do dyspozycji Meusera..

Krause oprawił część bibljoteki książęcej na dawny sposób niemiecki w deski i świńską skórę tłoczoną na ślepo radełkami i płytami. Około 200 jednakże do dziś zachowanych tomów przypisywanych Krausenu, wykonanych zostało z tłoczeniem na złoto czy to przy pomocy luźnych stempli czy też całych płyt a nawet sposobem jednym i drugim razem. Oprawy te są chlubą Krausego. Pracować on miał 171 stemplami, 19 radełkami i 38 płytkami.

Oprawy Krausego posiadały przeważnie na przedniej okładce podobiznę księcia w okrągłym lub owalnym wieńcu. Na okładzinie tylnej umieszczano herb żony książęcej. W niektórych wypadkach tłoczył Krause zamiast portretu królewskiego i herbu jedynie ornament; w takim razie umieszczał nad nim inicjały księcia. Naokoło portretu znajdował się rodzaj kartusza wypełnionego drobnemi gwiazdkami, dalej kilka obwódek tłoczonych radełkami lub wodnemi stemplami. Najokazalszy tego rodzaju tom mieści się dziś w bibljotece narodowej w Wiedniu.

Część książek zdobioną została przez Krausego tylko luźnemi stemplami, bez pomocy płyt. W takich wypadkach całe pole pokryte jest złotemi arabeskami a mały środkowy owal mieści w sobie nazwę dzieła.

Szereg opraw wykonał Krause na wzór ornamentu Groliera, lecz nie sposobem Groliera, gdyż tłoczył je nie luźnemi stemplami a całą płytą. Płyt takich, całostronnicowych znanych jest pięć.

Wiele starania poświęcał Krause grzbietom i brzegom książek. Grzbiety miały zwykle wypukłe sznuki, a pola między niemi zajęte były bogatym arabeskowym ornamentem, ręcznie tłoczonemi stemplami i filetami. Brzegi opraw były złote, z puncowanemi i kolorowo malowanemi arabeskami. Wśród tych orna-

się wobec delegata Stowarzyszenia p. Zielińskiego na ostatniem Walnem Zgromadzeniu „Ogniska".

Delegat „Ogniska" p. Topiński wyjaśnia i usprawiedliwia ów niefortunny incydent, spowodowany przez jednego z członków Zgromadzenia, bez winy przewodniczącego zebrania.

Następnie sekretarz odczytał protokół z ostatniego Walnego Zgromadzenia, który bez zarzutu przyjęto., poczem przewodniczący złożył Sprawozdanie z działalności Wydziału za rok ubiegły, zaznaczając że Wydział w tym roku pilnie pracował, co zresztą widoczne jest z samej korespondencji, gdyż miał do załatwienia 413 aktów, a w tem 215 zamiejscowych. Wydział Stowarzyszenia urzędował stale co sobotę, przyczem załatwiał najrozmaitsze sprawy członków Stowarzyszenia. W ważniejszych sprawach Wydział nie czekał soboty, ale zbierał się ciągu tygodnia i sprawy załatwiał.

W ubiegłym roku administracyjnym 1926 zanotowano w Stowarzyszeniu większą ilość udzielonych koncesyj przez władze przemysłowe. W wielu zakładach przemysłowych zmienił się tylko właściciel zakładu i tak w Krakowie otrzymali koncesje: Drukarnia Przemysłowa, Lipiński Czesław, Zakłady Garbarskie, Zdechlikiewicz Józef, Zieliński Franciszek i Szkolnica. Zamiejscowi: Drukarnia Ludowa i Matzner Abraham w Dąbrowej. Niezależnie od tego starających się o koncesję jest około dziesięciu.

Uczniów praktykantów drukarskich w roku 1926 wpisało się 38, przeważnie na prowincji, wypisanych zostało 15.

Przewodniczący złożył dalej sprawozdanie ze Szkoły wieczorowej:

Na kursie I. zapisanych było 23, ukończyło 22; na kursie II. zapisanych było 39, ukończyło 36; na kursie III. zapisanych było 30, ukończyło 26.

Uczniowie uczyli się bardzo dobrze i pilnie, a egzamina wypadły nadspodziewanie pomyślnie. Na trzech kursach wyróżniło się nadzwyczajną pilnością dziesięciu uczniów, za co Wydział przyznał im nagrody, jużto w formie pięknych książek, jużto w gotówce po 25 zł, złożonych na książeczkach Kasy Oszczędności m. Krakowa.

Wydział zaopatrzył wszystkich uczniów we wszelkiego rodzaju podręczniki i przybory szkolne bezpłatnie. Bibljotekę szkolną powiększono o 237 książek, z których uczniowie pilnie korzystali.

Przewodniczący złożył w imieniu Stowarzyszenia gorące podziękowanie członkom za ofiarność: W pierwszym rzędzie WP. Radcy Anczycowi, który sam ofiarował 110 książek do bibljoteki oraz do użytku szkolnego trzy ścienne mapy i 18 podręczników do nauki. Pozatem złożyli dary jeszcze pp. Żmuda, Fma „Grafia", Drukarnia Narodowa i inni. Do dalszych dobrodziejów szkolnych należy zaliczyć pp. Gottlieba i Zielińskiego, którzy konorarjum swoje za udzielaną naukę złożyli na potrzeby szkoły, oraz p. radcę Anczyca, który sprawozdanie szkolne za rok ubiegły bezinteresownie wydrukował. Tym Panom przewodniczący jak najserdeczniej podziękował.

Koszta utrzymania szkoły w roku ubiegłym przedstawiały się następująco:

Przychód	zł	Rozchód	zł
Wkładki szkolne . . .	5.080.—	Niedobór z r. 1925 . .	1.095.82
Dar P. Anczyca (druki dla szkoły) . .	195.—	Płace nauczycieli . .	2 343.76
Dar PP. Zielińskiego i Gottlieba	40.—	Nagrody dla uczniów	200.—
		Przybory szkolne . . .	255.88
		Oprawa książek . .	363.35
Razem . .	5.215 —	Razem . .	5 258.81

Pozostaje zatem na rok następny reszta w kwocie 57 zł. 81 gr.

---

mentów często spotykamy monogram Krausego JKF, co znaczy Jacob Krause fecit.

Miłośnictwo książek stało się tradycją saskiego domu panującego. To też zachował nam się szereg opraw pięknych po następcach Augusta a przytem i bliższe dane tyczące ich introligatorów. Byli niemi poza wspomnianym już Meuserem: Krzysztof Weidlich, Maciej Hauffe, Bastian Ebert i Kasper Kraft.

Oprawy ostatnich niedorównują jednakże już pracom Krausego. Są one często dosyć nieudolnem naśladownictwem jego opraw. Powoli zanika śród nich sposób opraw tłoczonych filetami i stemplami a w użycie wchodzą prawie wyłącznie, używane już i przez Krausego, całostronicowe tłoki ornamentalne. W ten sposób oprawa introligatorska stała się znów dziełem poniekąd grawerów, którzy sztukę swoją w owym czasie do bardzo wysokiego podnieśli poziomu. Szereg nazw grawerów ówczesnych znany jest dzięki monogramom wyrytym w wykończone w ich warsztatach tłoki.

Bardzo ciekawym objawem introligatorstwa niemieckiego w 16 wieku są oprawy złotnicze. Zapomniane już w czasie późniejszego średniowiecza odżyły znów z rozkwitem sztuki złotniczej w Niemczech pod koniec 16 wieku i przetrwały tam przy książkach mniejszego formatu nawet do wieku 18. Z opraw złotniczych słynną była bibljoteka księcia Albrechta pruskiego (1525—68) zawierająca około 1500 tomów, śród nich około 20 do dziś zachowanych opraw złotniczych. Deski opraw i grzbiet pokryte były całkowicie płytą srebrną cyzelowaną w renesansowy ornament geometryczny lub trybowaną, przedstawiającą alegorje mitologiczne. Niektóre z opraw pociągnięte były aksamitem i nabijane w metalu trybowanemi ornamentami środkawemi, obwódkami, narożnikami i spięte klamrami.

* *

W Anglji prawie że do połowy 16-go wieku zdobiono książki ornamentem gotyckim na ślepo tłoczonym. Pionierem oprawy renesansowej był tam drukarz i introligator królewski Tomasz Berthelet. Początkowe jego oprawy były tłoczone na ślepo, dopiero książki zdobione dla króla Edwarda VI. otrzymały tłoczenia złote. Berthelet zapoznał się z oprawami renesansowemi we Francji, szczególnie z oprawami Groliera i te przyjął jako pierwowzory dla swych opraw wykonywanych dla króla i prawdopodobnie dla innych bibljofilów. Ornament tych opraw był jednakże jeszcze dosyć ubogi i skromny, dopiero oprawy królowej Elżbiety (1558—1603) odznaczały się większem bogactwem i oryginalnością ornamentu. Zdobione były w herb królowej lub jej podobiznę otoczony arabeskowym ornamentem obwódkowym z szerokiemi i bogatemi narożnikami.

Osobliwością były w Anglji w tym okresie oprawy pociągane aksamitem, jedwabiem, atłasem a szczególne materjałami haftowanemi. Szczególną miłośniczką opraw haftowanych była wspomniana wyżej królowa Elżbieta, która pono własnoręcznie materjały do opraw haftowała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Szkoła drukarska Stowarzyszenia jest wzorowo prowadzona, zyskała powszechne uznanie i uchodzi za jedną z najlepszych szkół wieczorowych krakowskich. — Zasługa tu przypada w pierwszym rzędzie p. dyrektorowi Czesławowi Nizińskiemu, który z całą gorliwością poświęcił się tej pracy, a dalej całemu gronu nauczycielskiemu, za co przewodniczący w imieniu własnem jak i całego Stowarzyszenia złożył podziękowanie.

Dalej p. sekretarz odczytał sprawozdanie kasowe za rok ubiegły.

Przychód składa się z następujących pozycyj: Saldo z poprzedniego roku, wkładki członków, taksy inkorporacyjne, procenta, dary oraz fundusz uczniów — razem zł. 7.939.09.

Rozchód: Utrzymanie szkoły, druki, płace urzędnika, czynsz za lokal, portorja i stemple, prenumerata pism — razem zł. 5.695.51.

Sprawozdanie to przyjęło Walne Zgromadzenie bez dyskusji do wiadomości.

P. Hochwald imieniem Komisji kontrolującej stawił wniosek o udzielenie Wydziałowi absolutorjum za rok ubiegły, albowiem Komisja stwierdziła, iż księgi i kasa Stowarzyszenia są w najlepszym porządku. Wniosek ten uchwalono jednogłośnie.

Przy punkcie siódmym porządku dziennego zarządził Przewodniczący odczytanie wyjątków z najnowszej ustawy przemysłowej, która poleca w terminie sześciu miesięcy przedłożenie nowych statutów Stowarzyszenia, odpowiadających przepisom nowej ustawy.

Na temat ten zabrał głos p. Fischer i wyjaśnił, że wobec konieczności rozwiązania obecnego naszego Stowarzyszenia i zniesienia przymusu koncesji, powstaną liczne drukarnie pokątne, które mogą w najrozmaitszy sposób szkodzić interesom drukarstwa. Proponuje zatem Walnemu Zgromadzeniu, aby Stowarzyszenie starało się o uzyskanie u kompetentnych władz odpowiednią zmianę ustawy dla zawodu drukarskiego. W odpowiedzi na to oświadczył p. radca Anczyc, że wszelkie starania o zmianę ustawy na naszą korzyść są bezprzedmiotowe, gdyż zabiegi w tym kierunku były już w swoim czasie robione i zostały bezskuteczne.

P. Hochwald stawił wniosek o wybranie z pośród Walnego Zgromadzenia trzech członków, którzyby zastanowili się nad decyzją co do majątku Gremjum przed jego rozwiązaniem. P. radca Anczyc proponuje sprawę tę przekazać Wydziałowi. Wniosek ten poddany pod głosowanie uchwalono.

Następnie przewodniczący odczytał prośbę p. inż. Krzepowskiego, właściciela Zakładów Graficznych, o przeniesienie zakładu jego z grupy I do grupy III opłat do Gremjum. Po krótkiej dyskusji Walne Zgromadzenie uchwaliło nad sprawą tą przejść do porządku dziennego.

W końcu p. Telz charakteryzując pilną pracę Wydziału, w szczególności podkreślał nader wydatną pracę p. Madejskiego, jako Prezesa Stowarzyszenia i złożył w imieniu całego Walnego Zgromadzenia najserdeczniejsze podziękowanie przewodniczącemu za gorliwą i bezinteresowną pracę, co Walne Zgromadzenie gorącemi oklaskami przyjęło.

Przewodniczący dziękując wszystkim członkom za obecność zamknął Walne Zgromadzenie o godzinie wpół do pierwszej w południe.

Z chwili bieżącej

Rozporządzenie o statystyce przemysłowej. W nr. 63 Dziennika Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, nakładające na zakłady przemysłowe obowiązek składania Główn. Urzędowi Statystycznemu rocznych sprawozdań statystycznych. Obowiązek ten ciążyć będzie na wszystkich firmach przemysłowych od 1 do VII kategorji włącznie. Sprawozdanie winno zawierać dane o charakterze i formie prawnej przedsiębiorstwa, produkcji, zapasach, zużyciu surowców i energji, wyposażeniu technicznem oraz warunkach naturalnych i ekonomcicznych przedsiębiorstwa.

Wystawa Prasy Rzeczypospolitej Polskiej. Stowarzyszenie kulturalno-oświatowe „Oświata" w Ostrowi Mazowieckiej (ul. Miodowa 1) donosi nam, że przez cały miesiąc sierpień br. urządza „Wystawę Prasy Rzeczypospolitej Polskiej", która obejmie wszystkie gazety i czasopisma wszelkich dziedzin, wychodzące w Polsce.

WPaństwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu otrzymali świadectwo ukończenia szkoły w dziale grafiki: Helena Stećulanka, Marja Kaczkowska, Janusz Brzeski, Anna Studzińska, Melanja Ostrowska.

Międzynarodowy Kongres prasy zawodowej. W czasie od 26 do 29 września br. odbędzie się w Berlinie III Międzynarodowy Kongres Prasy Zawodowej, który, przeprowadzi niemiecki związek wydawców pism zawodowych.

Tajną drukarnię banderoli na papierosy wykryto w Dreźnie. Dotychczas władze podatkowe wskutek drukowania fałszywych banderoli zostały poszkodowane o miljony.

Nowe wydawnictwa

Księga pamiątkowa Bractwa Strzeleckiego w Toruniu. Z okazji 575-letniej rocznicy istnienia toruńskiego Bractwa Strzeleckiego, ukazała się nakładem tegoż, a czcionkami Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu „Księga Pamiątkowa, uwieczniająca dzieje bractwa-jubilata, i związku z tem przedstawiająca nam szereg kart z historji m. Torunia. Bardzo udatną okładkę do „Księgi" według projektu Hasadzkiego wykonano w Toruńskim Zakładzie Chromolit. i Drukarni Edw. Stefanowicza w Toruniu.

Nowe czasopisma. Nakładem Towarzystwa Wydawniczego „Bluszczu" ukazał się pierwszy numer nowego miesięcznika „Kultura ciała" pod redakcją dr. med. J. Świtalskiej. Wytwornie wydany ten miesięcznik (ilustracje i okładka Norblina) poświęcony jest szerzeniu kultury zdrowia fizycznego i kosmetyce racjonalnej.

Technika Graficzna. W tych dniach ukazał się nr. 6 „Techniki Graficznej", organu Polskiego Tow. Graficznego w Poznaniu.

W numerze tem oprócz szeregu artykułów jak: Przemysł i Sztuka; Druk trójbarwny; Różne sposoby grafiki; Złoty brzeg i in. oraz nowego działu p. t. Rekolekcje Drukarskie, rozpisany jest konkurs P. Tow. Graficznego w Poznaniu na listownik, — o którem swego czasu już pisaliśmy.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu

Koloryzowanie papieru.

W dziedzinie koloryzowania czyli farbowania papieru rozróżniać należy dwa sposoby: farbowanie masy papierniczej oraz farbowanie gotowego papieru.

Przeważna ilość papierów bywa koloryzowana podczas wytwarzania ich, albo chociaż tylko cośkolwiek zabarwiona, gdyż wszystkie papiery, które wyrabia się bez dodania jakiegokolwiek barwnika, nie posiadają właściwego koloru miłego i wygląd ich jest pospolity.

Tylko drzewne papiery brunatne koloryzują się w sposób naturalny, bez dodania jakiegokolwiek barwnika, a barwa ich ma wygląd podatny. Podczas produkcji brunatnego papieru ulega pierwotnie białawy kolor drzewa przez parowanie, pewien rodzaj destylacji suchej, lekkiemu zwęgleniu (karbonizowaniu) wskutek czego następnie masa papiernicza się koloryzuje sposobem naturalnym i gotowy produkt papieru posiada naturalną barwę brunatną.

Farbowanie masy papierniczej odbywa się podczas przerabiania surowca na masę papierniczą, przeważnie w aparacie mielącym surowiec, tak zwanym holendrze, albo też kloryzuje się ją w specjalnych zbiornikach, tak zwanych skombinowanych holendrach, składających się z kilku holendrów mielących surowiec papierniczy, w których masę papierniczą się klei i zabarwia. Otóż to zabarwianie w holendrze jest barwieniem masy papierniczej przed wyprodukowaniem tejże na gotowy papier.

W dziedzinie koloryzowania gotowych papierów odróżniamy znowu dwa odmienne sposoby barwienia. Pierwszym sposobem jest napawanie papierów, powszechnie stosowane przy koloryzowaniu bibułki i bibuły, papierów krepowych i papierów służących do wyrabiania sztucznych kwiatów. W tym celu białe wstęgi papieru rolowego przechodzą na osobliwie skonstruowanych maszynach, najpierw przez zbiornik, w którym będą bejcowane, a następnie przez przyrząd zawierający stosowny barwnik.

Drugim sposobem barwienia gotowego papieru jest koloryzowanie powierzchni wstęgi papieru, stosowane przy wyrabianiu różnych papierów kolorowych i obić papierowych (tapet). Pod tym względem stosuje się bardzo często zabarwienia w ciemnych kolorach. Koloryzowanie wierzchniej strony wstęgi papierniczej jest o tyle korzystniejsze, że wymaga mniej farby, aniżeli sposób uprzednio wymieniony; intensywne barwienie masy papierniczej, z powodu silnego rozrzedzenia masy w holendrze pożera bardzo wiele farby, której poważna ilość ginie z odpływającą podczas ukończania papieru wodą na maszynie papierniczej.

W fabrykach kolorowych papierów, które gotowe papiery sprowadzają z fabryk papieru, będą takowe, w rolach czy arkuszach, na ich powierzchni przez specjalne maszyny koloryzowane farbą, przeważnie tylko po jednej stronie, która ma wygląd niby lakierowany.

Po fabrykach tapet stosuje się przeważnie koloryzowanie matowem zabarwieniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wynalazca pocztówki.

Jak donoszą pisma, w Wiedniu obchodzą obecnie 25-lecia zgonu wynalazcy pocztówki. *)

Było to w styczniu w roku 1869, kiedy w jednem z pism wiedeńskich pojawił się artykulik pióra prof. dr. Emanuela Herrmanna pod nagłówkiem: „O nowym rodzaju korespondencji za pomocą poczty“. Udawadniał tam autor, jak wysokie są koszty austrjackich przesyłek listowych i proponował, by wszelkie karty pisane lub drukowane wysyłano bez kopert w formacie zwykłego listu, zaopatrując je w znaczek 2-centowy, przyczem jednak łączna ilość słów razem z adresem i podpisem nie miałaby przekraczać 20. Artykuł kończył się następującemi słowy: Oby miarodajne władze uwzględniły ten zaprawdę nie utopijny wniosek i wyprzedziły w ten sposób raz przecie przodujące narody Zachodu“.

W dwa dni później wystosował Herrmann pismo do ówczesnego ministra handlu von Plenera, wyrażając życzenie rozmówienia się na poruszony temat i uzasadnienia jego racjonalności. Życzeniu temu stało się zadość. Już w kilka dni później dostał Herrmann zaproszenie na konferencję do ówczesnego ge-

*) Na temat kto wynalazł pocztówki pisaliśmy obszerniej w nr. 47 „Przeglądu“ z 1926 r. oraz w nr. 27 z br.

neralnego dyrektora poczty, u którego znalazł pełne zrozumienie.

Były jeszcze przeszkody do przezwyciężenia, obawiano się np., że takie otwarte pisanie spowoduje wiele nieprzyjemności, skłoni do wypisywania oszczerstw i grubijaństw, wreszcie jednak w dniu 25 września 1869 r. wyszło rozporządzneie o zaprowadzeniu karty korespondencyjnej.

W następujących kilku latach poszły śladem Austrji wszystkie prawie cywilizowane kraje.

W Wiedniu utworzył się obecnie komitet, który zbiera fundusze celem wzniesienia wynalazcy karty korespondencyjnej pomnika.

Targi Wschodnie we Lwowie.

Od Izby handlowo-przemysłowej we Lwowie otrzymaliśmy co następuje:

W ostatnich tygodniach zawiązał się we Lwowie pod egidą Izby handlowej i przemysłowej Komitet obywatelski dla popierania Targów Wchodnich, który postawił sobie za swe zadanie zacieśnienie współpracy między sferami gospodarczemi a Targami Wschodnimi, tudzież ożywienie dla tej instytucji zainteresowania u sfer przemysłowych, jako wystawców i sfer kupieckich, jako zwiedzających i nabywców.

Podając do wiadomości fakt zawiązania Komitetu obywatelskiego, Izba handlowa i przemysłowa jego imieniem pozwala sobie zwrócić uwagę Szan. Związku, że w tym roku mają się odbyć Targi Wschodnie we Lwowie, w czasie od 4 do 15 września, a zarazem zwrócić się do Szan. Związku z prośbą o łaskawe gorące zachęcenie swych członków do wzięcia udziału w tegorocznych Targach Wschodnich w charakterze wystawców.

Przy tej sposobności Izba handlowa i przemysłowa zauważa, że w tym roku wobec obecnej sytuacji gospodarczej, wywołanej ujemnym bilansem handlowym — kampania targowa musi być z natury rzeczy zwrócona przedewszystkiem w kierunku intensywnej propagandy na rzecz wytwórstwa krajowego. To też jak najliczniejszy i ożywiony udział przemysłu krajowego leży istotnie w dobrze zrozumianym interesie produkcji krajowej. Spotkane zdania, że targi w Polsce już się przeżyły i że w szczególności osiągnęły już zbliżenie gospodarcze poszczególnych dzielnic nie wydaje się słuszne. Przedewszystkiem trudno w ogóle mówić o przeżyciu się Targów, gdyż dla nowo powstających zakładów przemysłowych i dla nowych działów produkcji będą one zawsze doskonałą reklamą i propagandą. Poza tem — jak doświadczenie uczy, proces gospodarczego zespolenia poszczególnych dzielnic Rzeczypospolitej nie został w zupełności ukończony. Można bowiem stwierdzić, że niestety kupcy nie są dotąd dokładnie obeznani z produkcją krajową i istotnie nieraz tylko przypadek zdarza, że tu i ówdzie dojdzie do kupiectwa wiadomość o istnieniu poszczególnych zakładów przemysłowych.

Tak często słyszy się zarzut skierowany zwłaszcza, w stronę Małopolski, że społeczeństwo tutejsze pod wpływem tutejszego kupiectwa, cięży ku produkcji zagranicznej, a zwłaszcza austrjackiej i czeskosłowackiej. Nie ulega wątpliwości, że pewną rolę odgrywa w tym względzie zakorzenione przyzwyczajenie od całego szeregu lat. Z drugiej jednakże strony należy zauważyć, że przemysły zagraniczne nieustannie drogą odpowiedniej propagandy, wysyłania agentów, udziału w naszych targach starają się utrzymać na rynku. Natomiast kupiectwo tutejsze skarży się, że ze strony przemysłu krajowego nie spotyka się z odpowiednią propagandą, tak że kupiec musi czynić znaczne, kosztowne i długo trwające wysiłki, aby wyszukać wytwórcę, podczas gdy powinno być odwrotnie. Przykładem tego stanu rzeczy może być fakt, że niektóre gałęzie przemysłu krajowego nie brały dotąd udziału w Targach Wschodnich, a niektóre były bardzo słabo reprezentowane.

Przedstawiając ten stan rzeczy Szan. Związkowi, Izba handlowa i przemysłowa raz jeszcze uprasza Szan. Związek o gorące zachęcenie Swych członków do wzięcia ożywionego udziału w tegorocznych Targach Wschodnich.

Zawiązany Komitet obywatelski dla popierania Targów Wschodnich ze swej strony poczyni wszelkie starania w kierunku wytężonej propagandy wśród kupiectwa, celem pozyskania go na Targach, w charakterze nabywców. Poza tem Izba handlowa i przemysłowa wspólnie z Komitetem obywatelskim rozpatrywały bardzo chętnie wszelkiego rodzaju życzenia i uwagi, jakie ewentualnie Szan. Związek miałby do poczynienia w związku z udziałem przemysłu w Targach Wschodnich.

Zgłoszenia wystawców przyjmuje Zarząd Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1.

Prezydjum Izby handlowej i przemysłowej.

Wiceprezydent: Dr. Rucker. Szef Biura: Stesłowicz.

Zarys ustawy o zabezpieczeniu od upadłości.

Ministerstwo sprawiedliwości opracowało ostateczny projekt ustawy o zabezpieczeniu od upadłości.

Ustawa ta będzie miała wielkie znaczenie dla uczciwych kupców, znajdujących się chwilowo w kłopotach pieniężnych, gdyż uchroni ich przed okropnemi skutkami upadłości.

Według tej nowej ustawy kupiec będzie mógł zwrócić się do sądu z prośbą o sprolongowanie jego długów. Sąd w ciągu miesiąca od daty otrzymania podania wyznaczy referenta sprawy, rozpatrzy ją i jeżeli uzna prośbę podupadłego kupca za dostatecznie usprawiedliwioną, będzie mógł odroczyć płatność na dwa lata. Jednocześnie zostanie wyznaczony kurator sądowy, który będzie opiekować się majątkiem kupca

Z chwilą ogłoszenia wyroku, kupiec nie ma prawa więcej dysponować samodzielnie swym majątkiem. Każdorazowo musi uzyskać zgodę kuratora. Podczas trwania kurateli wstrzymany zostaje bieg odsetek za długi i zawieszone wszelkie kroki egzekucyjne. Wszystkie poprzednio nałożone sekwestry będą odwołane.

Następnie ustawa przewiduje tryb ugodowego postępowania z wierzycielami. Nie dłużej niż w ciągu trzech miesięcy winien dłużnik przedstawić sądowi projekt ugody z wierzycielami, w sprawie odroczenia, rozłożenia na raty lub zmniejszenia długu. Termin prekluzyjny spłat nie może przekraczać 2 lat.

Celem zwalczenia możliwych nadużyć ze strony nieuczciwych kupców, którzy pod płaszczykiem prośby o kuratelę będą zamierzali wogóle zwolnić się od obowiązku płacenia długów — ustawa przewiduje surowe kary i represje za usiłowanie wprowadzenia w błąd sądu, bez kuratora.

Notatki

Przyszłe zebranie Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek dnia 1 sierpnia br. o godz. 19,30 w lokalu „Boulevard" przy pl. Nowomiejskim 5. Na porządku obrad prócz szeregu ważnych spraw wykład p. Kulińskiego o papiernictwie.

Podatek przemysłowy od hurtowni gazet. Min. Skarbu zezwoliło hurtowym odbiorcom pism perjodycznych, trudniącym się dalszą odsprzedażą tych pism, opłacać podatek obrotowy w wysokości 2 proc. od jednej czwartej części ustalonego dla nich pełnego obrotu towarowego. Równocześnie upoważnoiono Izby Skarbowe, aby w wypadkach, gdy wykupienie właściwego świadectwa przemysłowego mogłoby zagrozić egzystencji gospodarczej przedsiębiorstwa, zezwalać hurtownikom gazet na nabywanie świadectw III kategorji handlowej. (k)

Nowe znaczki pocztowe. Rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegr. z dnia 18 czerwca br., umieszczonem w nr. 56 Dz. U. R. P. z dnia 27 czerwca rb. wprowadzone zostały w obieg pocztowe znaczki opłaty wartości 20 gr z podobizną Juljusza Słowackiego.

Rysunek powyższych znaczków, o wymiarze 21 × 26 mm, przedstawia na tle tarczy owalnej podobiznę Juljusza Słowackiego, okoloną ramką z napisem: „Juljusz Słowacki 28. VI. 1927 r." W trójkątach, znajdujących się nad tarczą, widnieją dwie białe gwiazdki. W górnej części znaczka umieszczono biały napis „Poczta Polska"; w dolnej, pomiędzy ornamentacją, znajduje się ośmiokąt, w którym widnieje na białem tle cyfra ciemna „20", oraz po obydwóch stronach ośmiokąta biały napis: „Gr". Boczne części ramki znaczka ozdobione są ornamentacją. Kolor znaczka wiśniowy.

Znajdujące się w obiegu 20 gr znaczki opłaty poprzednich edycyj są nadal ważne.

Nasz bilans handlowy w czerwcu br. Według prowizorycznych obliczeń, bilans handlowy za czerwiec rb. przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 507 593 tonn, wartości 275,760 tys. zł., wywieziono zaś 1,468,166 tonn wartości 196,439 tys. zł. W przeliczeniu na złoto w złocie wartość przywozu wynosi 160.040 tys. zł., wartość wywozu — 114,006 tys. zł.; bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 46,034 tys. zł. w złocie.

W porównaniu z danemi za miesiąc maj rb. przywóz wykazuje zmniejszenie o 3,774 tysięcy złotych w złocie. W wywozie ogólne zmniejszenie wynosi 171 tysięcy złotych w złocie.

Przetarg. Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. T. Kościuszki w Gostynie ogłasza przetarg na sprzedaż 1.850 książek rosyjskich, z tego czasopism 963, podręczników szkolnych 223, utworów Puszkina 126, Gogola 134 i książek różnej treści 404. Wszystkie książki w płóciennej oprawie.

Przetarg odbędzie się za pomocą ofert piśmiennych, zalepionych i zalakowanych, adresowanych do Dyrekcji Gimnazjum w Gostyninie.

Wycofanie z obiegu 50 zł. biletów bankowych I em. Bank Polski — w myśl art. 49 statutu i za zgodą Ministra Skarbu — przystępuje z dniem 1 sierpnia 1927 r. do wycofania z obiegu 50-złotowych biletów bankowych I emisji z datą 28 lutego 1919 r. Bilety te przestają być prawnym środkiem płatniczym 31 stycznia 1929 r. Od 1 lutego 1928 r. do 31 stycznia 1929 r. będą przyjmowane do wymiany przez Oddziały Banku Polskiego i Polską Kasę Rządową w Gdańsku; po upływie tego terminu wymianę załatwiać będzie tylko Skarbiec Emisyjny Banku Polskiego w Warszawie do 31 lipca 1929 r. włącznie, poczem tracą wartość pieniężną.

O zniżkę kategorji świadectw przemysłowych. Ministerjum skarbu komunikuje, że podania o przeklasowanie do niższych kategorji świadectw przemysłowych muszą być wnoszone do władzy skarbowej bezwzględnie przed rozpoczęciem roku podatkowego. Podania, wniesione w tym terminie, w myśl reskryptu ministerjum skarbu z dn. 22 czerwca rb., nie będą brane pod uwagę.

Stuletnia rocznica Baedekera. Światowej sławy księgarnia wydawnicza Baedekera obchodziła 1 lipca r. b. stuletnią rocznicę istnienia. Dnia 1 lipca 1827 r. pochodzący z Essen w Nadrenji księgarz Baedeker założył był w Koblencji księgarnię sortymentową, połączoną z wydawnictwem dzieł. Księgarnia ta w roku 1872 została przeniesioną do Lipska. Już w roku 1829 wydał Baedeker pierwsze swe dzieło informacyjne dla podróżnych, i to dla zwiedzających Koblencję. W dziedzinie wydawnictwa tych dzieł, informujących o miastach jako też całych krajach, bardzo cenionych przez podróżujących po krajach nieznanych, zyskała firma Baedekera, jak wiadomo, światową sławę.

Ułatwienia walutowe. Wskutek reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 11. 5. 1927 L. DOP. 3289/I w dniach najbliższych zostaje utworzoną przy oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni ekspozytura oddziału dla spraw dewizowych Pomorskiej Izby Skarbowej z prawem wydawania w imieniu Izby pozwoleń wyłącznie tylko na przekazywanie i wywóz walut zagranicę (tj. z wyłączeniem dewiz, walorów, weksli, czeków, przedmiotów ze złota i srebra i t. d.) pozostająca pod kierownictwem dyrektora Banku p. Wacława Weiersa.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych. Min. pracy i opieki społecznej opracowało projekt rozporządzenia Prez. Rzplitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Projekt normuje ubezpieczenie pracowników umysłowych: 1) na wypadek braku pracy, 2) na wypadek niezdolności do wykonywania zawodu, 3) na starość, 4) na wypadek śmierci ubezpieczonego. Obowiązkowi ubezpieczenia mają podlegać pracownicy umysłowi bez różnicy płci, bez względu na długość okresu ich zatrudnienia i niezależnie od wysokości wynagrodzenia oraz sposobu i okresów wypłaty, którzy ukończyli lat 18, a nie przekroczyli 60 w chwili objęcia zatrudnienia. Składki ciążą całkowicie na pracodawcy, jeżeli wynagrodzenie ubezpieczonego nie przekracza 60 zł. miesięcznie ciążą w trzech piątych przy wynagrodzeniu ponad 60 do 400 zł. w połowie przy wynagrodzeniu ponad 800 zł. Resztę składki uiszcza pracownik. Wysokość składki dochodzi do 8 proc. wynagrodzenia. Ubezpieczenie jest obowiązkowe z nielicznemi wyjątkami.

Polityka dyskontowa Banku Polskiego. W związku z wiadomościami niektórych pism o przywracaniu restrykcyj dyskontowych przez Bank Polski dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że Bank Polski kasuje t. zw. prawo przekroczenia przyznanego kredytu (3—5 proc.), z czego korzystały poważniejsze firmy. Obecnie dyskonto odbywać się będzie wyłącznie w ramach przyznanego kredytu. Pozatem pojawienie się licznych protestów wekslowych na rynku łódzkim i ujemny bilans handlowy — zmuszają Bank Polski do stosowania polityki b. ostrożnej i przewidującej.

Budowa papierni w Australji. Na Tasmanji w pobliżu Hobart przystąpiono z inicjatywy Amalgamated Zinc Ltd. do budowy fabryki papieru, której początkowa produkcja dzienna wynieść ma 100 tonn. Koszty założenia papierni obliczono na 1 miljon funtów szterlingów.

Ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw handlu hurtowego. Na zasadzie przedostatniego ustępu art. 7 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży tracą prawo do korzystania z ulgowych stawek podatkowych, a podatek winien być obliczony z zastosowaniem normalnej 2 pr. stawki od całego osiągniętego ze sprzedaży hurtowej obrotu, w wypadku niepowodzenia prawidłowych ksiąg handlowych, oraz w wypadkach stwierdzenia nieprawidłowego kontrolowania towarów, względnie nieprawidłowego sporządzania wykazów towarów, podleg. niższym stawkom podatkowym. Uwzględniając jednak obecne stosunki gospodarcze skarbu na zasadzie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym upoważniło prezesów skarbowych wyjątk., o ile chodzi o wymiar podatku od obrotu za rok 1926, do zniżenia 2 proc. stawki podatkowej do 1 proc. przedsiębiorstwom handlu hurtowego, w wymienionym załączniku do art. 7 ustawy ustęp ostatni, nawet w wypadkach nie prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Zniżka ta może być stosowana tylko na skutek podań płatników, po uprzedniem stwierdzeniu niewątpliwego charakteru handlu hurtowego przez naczelników urzędów skarbowych. Zniżony na zasadzie niniejszego upoważnienia podatek za rok 1926 nie może być jednak niższy od wymiaru za cały rok 1925.

31 Wystawa Graficzna w Norymberdze trwała w br. od 3 do 10 lipca.

Wiadomości z firm

Z rejestrów handlowych. W rejestrze handlowym przy Sądzie Powiatowym w Grudziądzu dział A pod nr. 916 zapisano dnia 8 czerwca 1927 r. firmę Robert Piłat, Skład Papieru, a jako jej właściciela Roberta Piłata, kupca z Grudziądza.

Wielkopolska Papiernia T. A. w Bydgoszczy ogłosiła w tych dniach bilans oraz rach. zysków i strat per 31 grudnia 1926 r. Bialns zamyka się po stronie „Winien" i „Ma" cyfr. 1 239 426,98 zł., rach., strat i zysków cyfrą 759 575,65 zł. Czysty zysk do dyspozycji Walnego Zebrania wynosi 92 965,85 zł.

Krakowska Spółka Wydawnicza Sp. A. w Krakowie. Ogłoszony bilans oraz rach. zysków i strat per 31 grudnia 1926 r. wykazuje 24,664 zł. zysku. Walne zebranie odbyte w dniu 28 maja br. uchwaliło wypłacić (począwszy od dnia 1. 10. 27 r.) 5 proc. dywidendy i 5 proc. superdywidendy tj. 1 zł. od akcji nom. wart. 10 złotych.

Firma „Księgarnia Śląska", Spółka z ogr. odp. w Katowicach jest rozwiązana. Wierzycielom firmy należy się u niej zgłosić. Likwidatorem jest p. Jerzy Siarcz, Szopienice-Rożdzień, ul. Jana 3.

Księgarnia Polska, Towarzystwo Akcyjne Księgarń Polskich na Śląsku, Spółka Akcyjna w Katowicach. W dniu 5 sierpnia 1927 r. o godz. 11 przed południem odbędzie się w lokalu firmy Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych „Ruch", Sp. Akc. w Warszawie, Al. Jerozolimskie nr. 63 Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów firmy Księgarnia Polska Towarzystwo Akcyjne Księgarń Polskich na Śląsku, Spółka Akcyjna. Na porządku obrad m. in.:

Zatwierdzenie bilansów i rachunków Strat i Zysków za rok 1925 i 1926 i udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum.

Spółka Wydawnicza „Reforma" Sp. z o. odp. w Krakowie zapisaną została w dniu 21 maja 1927 r. do rejestru handlowego oddz. 6 przy Sądzie Okręg., jako handlowym w Krakowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa Spółkowego jest wydawanie w Krakowie pisma codziennego pod nazwą „Nowa Reforma" lub inną nazwą ustalić się mającą i nabycie w tym celu dotychczasowego wydawnictwa „Nowa Reforma" w Krakowie, wydawanie i prowadzenie innych wydawnictw, oraz przedsiębiorstw z wydawnictwem związek mających, tudzież dorazowe podejmowanie czynności dziennikarskich wszelkiego rodzaju. Kapitał zakładowy 20 000 złotych w całości wpłacony. Zawiadowcami są: pp. Marjan Dąbrowski, Witold Ostrowski, Spółka z ogr. odp. na zasadzie ustawy z roku 1906, wpisu dokonano na podstawie kontraktu z 12. 4 1927. Zawiadowcy Spółki podpisywać jej firmę będą w ten sposób iż pod jej wypisaniem, wydrukowanem lub stampilją odciśniętem brzmieniem każdy z zawiadowców samodzielnie swój podpis położy, względnie prokurzysta łącznie z zawiadowcą.

„Nowa Reforma" Sp. z o. odp. w Karkowie. Na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia z 12 lutego 1927 r. Spółka uległa likwidacji.

Ogłoszenia: 1/1 strona 80 zł, 1/2 str. 40 zł, 1/4 str. 20 zł, 1/8 str. 10 zł, 1/16 str. 5 zł, 1/32 str. 2.50 zł. Na str. I. okładki 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 6.00 zł, miesięczna 2.00 zł, z dostawą w dom. Numer pojedyńczy 50 gr.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868
Wydawca: „Związek Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu", Stary Rynek Nr. 4. Telefon 25-55.
Redaktor odpow.: Teodor Kryg w Poznaniu.
Rękopisów niezamówionych nie zwracamy.

Czcionkami Drukarni Polskiej Tow. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70